

**Prof. dr hab. Ryszard Nycz**

**Czł. rzeczywisty PAN**

**Rekomendacja książki *Pod klątwą. Społeczny portret pogromu kieleckiego* (Wyd. Czarna Owca Warszawa 2018 t. 1-2, ss 767+806) Joanny Tokarskiej-Bakir do nagrody Wydziału I PAN w dziedzinie ‘historia kultury’.**

*Pod klątwą* prof. Joanny Tokarskiej-Bakir to dzieło ogromne, w sensie tyleż ilościowym/objętościowym (ponad 1500 stron), co w znaczeniu merytorycznej doniosłości, a przy tym stanowiące pod wieloma względami osiągnięcie niezwykle i wyjątkowe. Wyjątkowe z wielu powodów, lecz o pięciu z tych powodów przede wszystkim chciałbym tu wspomnieć.

Po pierwsze, jest rezultatem ogromnej, skrupulatnej i czasochłonnej pracy archiwalnej, poszerzającej znany dotąd zasób materiałów o źródła nowe, a tym znanym stawiającej nowe pytania, dzięki którym udzielają nam one innych, niż dotąd były wyprowadzane, odpowiedzi.

Po drugie, jest wynikiem bardzo udanego wykorzystania i połączenia bogatego arsenału różnorodnych interdyscyplinarnych metod i technik badawczych (m. in. socjologia mentalności, antropologia historyczna, historia społeczna, historia mówiona, studia wizualne, studia pamięciowe, studia afektywne, case studies), dzięki którym radykalnie przekroczone zostały tradycyjne, standardowe sposoby identyfikowania problemu oraz jego, uznawanych za odpowiednie czy akceptowalne, reprezentatywnych rozwiązań.

Po trzecie, składają się tu one na prawdziwie transdyscyplinarne instrumentalium, harmonijnie współpracujące i współtworzące oryginalną autorską metodę budowania „społecznego portretu” badanego zjawiska i kompleksu problemowego, metodę, która inspirować może kolejne prace podejmujące tego rodzaju problematykę.

Po czwarte, badanym problemem jest kluczowy dla polskiej pamięci i tożsamości syndrom wydarzeń znanych pod nazwą ‘pogromu kieleckiego’, którego nieprzyswojone i nieprzepracowane prawdziwe oblicze do dziś stanowi poznawcze wyzwanie, traumatyczną skazę i etyczną powinność dla pamięciowego i tożsamościowego fundamentu Polaków.

Po piąte, jest dziełem wyjątkowym także w tym znaczeniu, że nic nie tracąc z naukowych walorów – sytuujących tę pracę poza wszelkimi ideologicznymi racjami, sporami czy „politykami pamięci” - oferuje czytelnikowi klarowną informacyjnie, wciągającą emocjonalnie, angażującą etycznie, pochłaniającą poznawczo autorską narrację. Wprowadza

ona czytelnika - tyleż w sensie rzeczowego, rozumiejącego zaznajomienia, co przeżyciowego wniknięcia w przeszłe wydarzenia oraz doznania doświadczeniowego kontaktu z pogromem Żydów w Kielcach w 1946 roku — w przebieg wydarzeń widzianych z każdej możliwej strony: tyleż oczami ocalałych ofiar, co sprawców przemocy i zbrodni, a także bystanderów, świadków, pośrednich obserwatorów, kronikarzy, historyków, sędziów procesowych... Dzięki temu daje nam też dostęp do kompleksu uprzedzeń, złogów stereotypów mentalnych, potencjału afektywnej przemocy, zagadkowych źródeł utajonych dyspozycji do bezprzykładnej agresji i bestialskich zachowań ... ujawniających się w (udokumentowanych w archiwalnych materiałach) psychicznych reakcjach, postawach, działaniach zwykłych, normalnych, 'przyzwoitych' ludzi.

Czyni to Autorka różnorodnymi, starannie dobranymi, środkami przekazu: neutralnym kronikarskim zapisem chronologii przebiegu zdarzeń, obiektywnymi środkami badawczej rekonstrukcji procesu pogromu żydowskiej społeczności, przywoływanymi bezpośrednio czy w literackim trybie mowy pozornie zależnej relacjami świadków (których autentyczność czytelnik może sam sprawdzić poprzez konfrontację ze zgromadzonymi w tomie drugim dokumentami) czy wreszcie wymową bogatego zestawu archiwalnych fotografii, aktywujących znaczenia, cierpienia i przeżycia, których pojęciowy dyskurs ująć nie potrafi.

W rezultacie, poszczególne autentyczne 'przypadki' (zajścia, wydarzenia) stają się ośrodkami mikroanalitycznych studiów, których narastanie rozwija się stopniowo w sieć powiązań i wzajemnych oddziaływań tworzących ostatecznie tę złożoną konstelacyjną strukturę (czy może raczej psychocieleśną tkankę) lokalnej umowy czy „porozumienia” (opartego na żądzy zysku, działania w sytuacji bezprawia i demoralizacji, poczuciu strachu etc), prowadzącej do zbrodniczych działań polskiej społeczności. To ona właśnie jest zarówno rezultatem analiz, jak też konstrukcyjnym nośnikiem „społecznego portretu pogromu kieleckiego” .

Krótko mówiąc: jest to nowatorska metodologicznie, a merytorycznie doniosła książka dla polskiej kultury; książka o bardzo ważnym a uporczywie wypieranym ('niechcianym' czy 'kłopotliwym', jak mówią eufemistycznie heritologowie) jej dziedzictwie, która ma wszelkie dane, by wyrzeć wreszcie skuteczny wpływ na wiedzę i mentalne postawy czytającej - ufajmy: także opiniodawczej - części polskiej społeczności.

**Z pełnym przekonaniem rekomenduję to niezwykle, wyjątkowe dzieło prof. Joanny Tokarskiej-Bakir do nagrody Wydziału I PAN w dziedzinie „historia kultury”.**

Kraków, 5 lipca 2018 roku